

Wszystko zdawało się rozpięte,
ostatni guzik wisiał nad nimi.
Można było brać wszystkie płoty
na raz, bez odbicia ze słów.
Nie był skąpy, każdą miłość donaszał kilka lat,
jak odprasowane spodnie według porządku:
najpierw chłód, potem zdrada
i złodowacenie nie dla frajerów.
Żeby upodobnić się do jakiegoś idola,
wkładał kowbojki i kapelusz nadstawkę.
Wystarczył tryper, żeby zostać Brudnym Harrym.

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pociengiel, dodano 25.03.2023 08:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.